

Komunalne zmiany.

Początek roku w samorządzie sianowskim to, oprócz codziennej pracy, jedna duża zmiana organizacyjna. W miejsce funkcjonujących przez wiele lat zakładów: Administracji Budynków Komunalnych i Gminnych Wodociągów i Kanalizacji powstał jeden Gminny Zakład Budżetowy.

W ślad za zmianami organizacyjnymi nastąpiły też personalne, a na czele GZB stanął nowy dyrektor. W tym miejscu warto podziękować szczególnie za długoletnią pracę w ZBABK Pani Jadwidze Satkowskiej-Onoszko, która odeszła na emeryturę. Jeszcze długo wszyscy będziemy wdzięczni za Jej oddaną pracę na rzecz mieszkańców.

Ale skoro taka zmiana, to pewnie warto kilka słów napisać o jej przyczynach. Od dłuższego czasu miałem świadomość, że w świadczeniu codziennych usług komunalnych coś trzeba poprawić. Często dwa zakłady na styku zadań przerzucały się odpowiedzialnością, często prosta dziura w chodniku czy asfalcie nie miała „właściciela”, który by ją naprawił. Zdarzały się też problemy z koordynacją działań. Nie jest to jednak zarzut organizacyjny, tak po prostu było. Z punktu widzenia mieszkańca takie problemy nie powinny nikogo obchodzić, więc powstał pomysł na ich zaradzenie. Początkowo miała powstać spółka komunalna, jednak po analizie doszliśmy do wniosku, że będzie to jeden zakład. Czy będzie to zmiana korzystna? Wierzę, że tak, choć każda zmiana rodzi obawy, bo nadzwyczajniej w świecie jesteśmy tak skonstruowani, że obawiamy się zmian czy nowych wyzwań. Jednak w wielu dziedzinach naszego życia są one niezbędne.

W tym przypadku mam nadzieję, że po czasie trudnym związanym z połączeniem dwóch odrębnych struktur, po skoordynowanie wszystkich zadań, wyjdzie nam to wszystkim na dobre. Póki co potrzebna jest cierpliwość, a za wszelkie niedogodności (oby było ich jak najmniej) zwykłe słowo „przepraszam”.